

# I. NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO

## 1. Rok Kapłański będzie czasem pogłębienia misyjnego wymiaru kapłaństwa.

### Przemówienie papieża Benedykta XVI do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Duchowieństwa (16.03.2009)

Podczas audyencji dla uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Duchowieństwa, która odbyła się 16 marca w Sali Konsystorza, Benedykt XVI ogłosił specjalny Rok Kapłański. Odbędzie się on w 150. rocznicę śmierci świętego proboszcza z Ars, Jana Marii Vianney'a; trwać będzie od 19 czerwca br. do 19 czerwca 2010 r. Rok Kapłański będzie czasem pogłębienia misyjnego wymiaru życia kapłana, a także niezbywalnej posługi duszpasterskiej w Kościele, uwzględniającej radykalne przemiany społeczne w ostatnich dziesięcioleciach.

Księża kardynałowie, czcigodni bracia w biskupstwie i kapłaństwie!

Cieszę się, że mogę was przyjąć na specjalnej audyencji w przeddzień mojego wyjazdu do Afryki. Udaję się tam, aby przekazać *Instrumentum laboris* II Specjalnego Zgromadzenia Synodu poświęconego Afryce, które odbędzie się w październiku w Rzymie. Dziękuję prefektowi Kongregacji kard. Claudiowi Hummesowi za życzliwe słowa wypowiedziane w imieniu was wszystkich oraz za piękny list, jaki do mnie napisaliście. Pozdrawiam jego oraz was wszystkich, przełożonych, pracowników i członków Kongregacji, wdzięczny za całą waszą posługę w tak ważnej dla życia Kościoła dziedzinie.

Temat, jaki wybraliście na tę sesję plenarną – «Misyjna tożsamość kapłana w Kościele jako istotny wymiar pełnienia *tria munera*» – skłania do kilku refleksji dotyczących obrad, jakie prowadzić będziecie w tych dniach, oraz obfitych owoców, jakie one z pewnością przyniosą. Jeśli cały Kościół jest misyjny, a każdy chrześcijanin – na mocy chrztu i bierzmowania – *quasi ex officio* (por.KKK 1305) otrzymuje polecenie publicznego wyznawania wiary, kapłaństwo urzędowe, także z tego punktu widzenia, różni się ontologicznie, a nie tylko rangą, od kapłaństwa na mocy chrztu, zwanego również kapłaństwem powszechnym. U podstaw pierwszego jest bowiem apostołskie podanie: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16, 15). Polecenie to nie jest, jak wiemy, zwykłym zadaniem powierzonym współpracownikom. Ma ono głębsze korzenie, których należy szukać o wiele dalej.

Wymiar misyjny kapłana wynika z jego sakramentalnego upodobnienia do Chrystusa Głowy, czego konsekwencją jest szczerze i całkowite przyjęcie tego, co tradycja Kościoła określa jako *apostolica vivendi forma*. Polega ona na uczestnictwie w pojmowanym duchowo «nowym życiu», na przyjęciu owego «nowego stylu życia», jaki zapoczątkował Pan Jezus, a za Nim apostołowie. Poprzez nałożenie rąk przez biskupa i uświęcającą modlitwę Kościoła kandydaci do kapłaństwa stają się nowymi ludźmi, stają się «prezbiterami». W tym świetle wyraźnie widać, że *tria munera* są przede wszystkim darem, a dopiero potem urzędem, najpierw uczestniczeniem w pewnym rodzaju życia, a zatem *potestas*. Oczywiście, w wielkiej tradycji Kościoła słusznie skuteczność sakramentu nie jest uwarunkowana przez konkretną sytuację życiową kapłana, co stanowi skuteczne zabezpieczenie wiernych i ich uprawnionych oczekiwań. Lecz to trafne uściślenie doktrynalne nie zmienia faktu, że potrzebne, a wręcz niezbędne jest dążenie do moralnej doskonałości, które musi być obecne w każdym prawdziwie kapłańskim sercu.

Właśnie po to, by wesprzeć kapłanów w tym dążeniu do duchowej doskonałości, od której przede wszystkim zależy skuteczność ich posłannictwa, postanowiłem ogłosić specjalny Rok Kapłański, który trwać będzie od 19 czerwca br. do 19 czerwca 2010 r. Mija bowiem 150. rocznica śmierci świętego proboszcza z Ars, Jana Marii Vianney'a, który był prawdziwym wzorem pasterza służącego Chrystusowej owczarni. Zadaniem waszej Kongregacji będzie, w porozumieniu z ordynariuszami diecezji i przełożonymi instytutów zakonnych, propagowanie i koordynowanie różnorodnych inicjatyw duchowych i duszpasterskich, które pomogą coraz lepiej uświadomić sobie znaczenie roli i misji kapłana w Kościele i we współczesnym społeczeństwie.

Misja kapłana, co podkreśla temat sesji plenarnej, wypełniana jest «w Kościele». Ten kościelny, wspólnotowy, hierarchiczny i doktrynalny wymiar jest absolutnie konieczny w każdej prawdziwej misji i to on gwarantuje jej duchową skuteczność. Należy zawsze uznawać, że cztery wymienione aspekty są ściśle ze sobą powiązane. Misja jest «kościelna», gdyż nikt nie głosi czy nie lansuje siebie samego, ale każdy kapłan musi być głęboko świadomy, że w swym człowieczeństwie i za jego pośrednictwem niesie światu Kogoś Innego, samego Boga. Bóg jest jedynym bogactwem, jakie ostatecznie ludzie pragną znaleźć w kapłanie. Misja jest «komunijna», bo realizuje się w jedności i komunii, bo choć ma również istotne aspekty dostrzegalne w życiu społecznym, to są one drugorzędne. Z drugiej strony, wynikają one głównie z zażyłości z Bogiem, w której kapłan powinien żyć, aby mógł prowadzić, z pokorą i ufnością, powierzone mu dusze ku takiemu samemu spotkaniu z Panem. Wreszcie wymiary «hierarchiczny» i «doktrynalny» przypominają o znaczeniu dyscypliny (termin ten pochodzi od słowa *discepolo*, czyli uczeń) kościelnej oraz podstawowej i stałej formacji doktrynalnej, a nie tylko teologicznej.

Świadomość radykalnych zmian społecznych ostatnich dziesięcioleci powinna zmobilizować najlepsze siły w Kościele do zadbania o formację kandydatów do kapłaństwa. W szczególności powinna skłaniać duszpasterzy do nieustannej troski o ich najbliższych współpracowników, zarówno poprzez pielęgnowanie prawdziwie ojcowskich relacji, jak i poprzez zadbanie o ich nieustanną formację, przede wszystkim doktrynalną i duchową. Misja ma swoje korzenie głównie w dobrej formacji, przebiegającej w jedności z nieprzerwaną tradycją Kościoła, bez luk i ulegania pokusie przerwania ciągłości. W takim sensie jest rzeczą ważną, by pomagać kapłanom, zwłaszcza młodemu pokoleniu, we właściwym odbiorze tekstów Ekumenicznego Soboru Watykańskiego II, interpretowanych w świetle całego dorobku doktrynalnego Kościoła. Ważne wydaje się też przywrócenie tej świadomości, która skłania kapłanów do tego, by byli obecni, widoczni i rozpoznawalni – zarówno ze względu na sądy oparte na wierze, jak i zalety osobiste, a także strój – w sferze kultury i miłosierdzia, od zawsze będących w centrum misji Kościoła.

Jako Kościół i jako kapłani głosimy Jezusa z Nazaretu, Pana i Chrystusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, Władcę czasu i historii, z dającą radość pewnością, że prawda ta zgodną jest z najgłębszymi oczekiwaniami ludzkiego serca. W tajemnicy wcielenia Słowa, czyli w fakcie, że Bóg stał się człowiekiem takim jak my, zawarta jest zarówno treść, jak i metoda chrześcijańskiego głoszenia. Właśnie to jest prawdziwym centrum promieniowania misji – Jezus Chrystus. Postawienie w centrum Chrystusa pociąga za sobą właściwe dowartościowanie kapłaństwa urzędowego, bez którego nie byłoby ani Eucharystii, ani – tym bardziej – misji i samego Kościoła. Dlatego należy czuwać, aby «nowe struktury» czy też organizacje duszpasterskie nie powstawały z założeniem, że będą przydatne, kiedy «trzeba będzie się obyć» bez kapłaństwa urzędowego, na podstawie błędnej interpretacji słusznej idei dowarto-

ściowania świeckich, ponieważ przyczyniłoby się to do nagromadzenia niejasności odnośnie do kapłaństwa urzędowego, a ewentualne rzekome «rozwiązania» mogłyby w dramatyczny sposób pogłębić realne przyczyny współczesnych problemów związanych z urzędem.

Jestem pewien, że prowadzone w tych dniach pod opieką *Mater Ecclesiae* prace sesji plenarnej, pogłębią te krótkie uwagi, które pozwalam sobie przedstawić księżom kardynałom, arcybiskupom i biskupom. Modłę się o obfitość darów niebieskich dla wszystkich, na znak czego udzielam wam i waszym bliskim specjalnego, z serca płynącego apostołskiego błogosławieństwa.

(Przedruk z „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 30 [2009] nr 5 /313/ s. 51-52)